

Sygnatura akt XVIII C 221/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 5 października 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XVIII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący: SSO Katarzyna Szmytke

Protokolant: st. prot. sądowy Joanna Radzicka

po rozpoznaniu w dniu: 07 września 2017 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa: **M. B., F. B.**

przeciwko: (...) **S.A. z/s w W.**

o: zapłatę zadośćuczynienia i rentę

1. Zasądza od pozwanego na rzecz powódki M. B. tytułem zadośćuczynienia kwotę: 37.000 zł (trzydzieści siedem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21.11.2014r. do dnia zapłaty.
2. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda F. B. tytułem zadośćuczynienia kwotę: 37.000 zł (trzydzieści siedem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 21.11.2014r. do dnia zapłaty.
3. Oddala roszczenia powodów w pozostałym zakresie.
4. Koszty niniejszego procesu rozkłada na strony proporcjonalnie na powodów w 65% a na pozwanego w 35 % - pozostawiając szczegółowe rozliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu Wydziału XVIII Cywilnego Sądu Okręgowego w Poznaniu, przy przyjęciu, że koszty zastępstwa procesowego stron odpowiadają stawce minimalnej.

-/ K. Szmytke

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 03 lutego 2015 r. powodowie M. B. i F. B. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. na rzecz każdego z powodów kwot po:

- 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią syna w wypadku komunikacyjnym z dnia 23 marca 1998 r. wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 21 listopada 2014 r. do dnia zapłaty;
- 400 zł tytułem miesięcznej renty odszkodowawczej począwszy od dnia 01 lutego 2015 r., płatnej z góry do 10 – go dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia płatności którejkolwiek z rat. Nadto powodowie wnieśli o zasądzenie na rzecz każdego z nich kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 7.200 zł i opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, oraz zwolnienie ich w całości od ponoszenia kosztów sądowych.

W uzasadnieniu pozwu wskazane zostało, że w dniu 23 marca 1998 r. doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł syn powodów T. B.. Pojazd sprawcy tego wypadku był natomiast ubezpieczony w zakresie odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym. Powodowie zaznaczyli, że pismem z dnia 10 lipca 2014 r. wezwali pozwanego do zapłaty. W piśmie z dnia 18 lipca 2014 r. odmówił on jednak uznania roszczeń

powodów, a swoją decyzję mimo złożonego przez nich odwołania podtrzymał w piśmie z dnia 20 listopada 2014 r., powołując się na powagę rzecz osądzonej. Powodowie z takim stanowiskiem się jednak nie zgadzają. W wyroku z dnia 04 lutego 2004 r. zasądającym na ich rzecz kwoty po 10.000 zł Sąd wskazał, że podstawę prawną rozstrzygnięcia stanowił przepis art. 446 § 3 k.c. dotyczący odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej na skutek śmierci osoby najbliższej. Cierpienia psychiczne powodów Sąd wziął zaś pod uwagę jedynie w zakresie w jakim rzutowały one na aktywność zawodową i zarobkową powodów. Dochodzone w niniejszej sprawie roszczenia o zadośćuczynienia za doznaną krzywdę związane są natomiast z naruszeniem dóbr osobistych i znajdują oparcie w art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Powodowie podkreślili, że na skutek śmierci syna zostali na zawsze pozbawieni poczucia bliskości, miłości i przywiązania z jego strony. Utracili też możliwość przebywania z nim przy okazji różnych zdarzeń życiowych. Śmierć syna wywołała trudne do oceny cierpienia psychiczne i ból. Syn zaś mimo młodego wieku – 21 lat – służył powodom ogromnym wsparciem, wspólnie zamieszkiwali, a powodowie wiązali z synem ogromne nadzieje na wsparcie w starszym wieku. Uzasadniając żądanie renty powodowie powołując się na art. 446 § 2 k.c. wskazali, że syn przed śmiercią był zatrudniony w (...) Sp. z o.o. na stanowisku automatyk, a jego miesięczne zarobki wynosiły 1.545,40 zł brutto. Zarobione zaś pieniądze syn w całości przekazywał rodzicom. Po jego śmierci sytuacja życiowa powodów uległa znacznemu pogorszeniu. Powódka z uwagi na traumatyczne przeżycie musiała zrezygnować z pracy, a jej świadczenie rentowe kształtowało się na poziomie 400 zł. Z kolei powód zachorował na białaczkę, w związku z czym utracił zdolność do pracy. Obecnie powodowie utrzymują się z renty powoda i emerytury powódki w łącznej wysokości 2.027,77 zł. Zdaniem powodów z dużym prawdopodobieństwem można przewidywać, że zmarły syn wspomagałby swoich rodziców w sytuacji pozostawania przez nich w niedostatku (k. 2 – 8).

Postanowieniami Referendarza S.O. z dnia 13 marca 2015 r. zostały oddalone wnioski powodów o zwolnienie ich od kosztów sądowych (k. 79 – 80 i k. 81 – 82). Skargi powodów zaś na te postanowienia zostały z kolei oddalone postanowieniem tut. Sądu z dnia 21 kwietnia 2015 r. (k. 94 – 96).

W odpowiedzi na pozew z dnia 21 lipca 2015 r. pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

W uzasadnieniu pozwany podniósł, że po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. przyznał powodom zadośćuczynienie w kwocie po 23.000 zł, tj. po 10.000 zł w 1999 r. i po 13.000 zł w 2014 r. W ocenie pozwanego przyznane na rzecz powodów świadczenia są adekwatne do stopnia doznanej przez nich krzywdy, stanowiąc tym samym odpowiednią rekompensatę za doznane cierpienia po stracie osoby najbliższej. Pozwany zaznaczył też, że brak jest podstaw do zasądzenia na rzecz powodów renty odszkodowawczej, a także do domagania się odsetek od dnia 21 listopada 2014 r. (k. 111 – 114).

W piśmie procesowym z dnia 12 stycznia 2016 r. powodowie uzasadniając żądania zasądzenia renty wskazali, że nastąpiła zmiana stosunków składających się na ich sytuację życiową. Sytuacja ta w zdaniem powodów jest gorsza aniżeli w okresie tuż po śmierci syna. Znacznie bowiem pogorszył się ich stan zdrowia. Aktualnie zatem pomoc niematerialna i materialna ze strony syna miałyby większe znaczenie niż kilkanaście lat temu, w tym też na dzień wyroku z dnia 04 lutego 2004 r. Powodowie zaznaczyli, że w okresie kiedy zginął ich syn powód otrzymywał rentę w wysokości 687 zł, z kolei powódka pracując jako sprzedawczyni zarabiała około 870 zł. Po śmierci syna ich możliwości finansowe wydatnie się natomiast zmniejszyły, gdyż nie mogli już liczyć na jego wsparcie, co zdaniem powodów uzasadnia zasądzenie na ich rzecz renty (k. 155 – 157).

W toku dalszego postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 23 marca 1998 r. we W. na skrzyżowaniu ulic (...) – K. i drogi numer K – 442 C. S. naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, w ten sposób, że kierujący samochodem osobowym marki N. (...), numer rejestracyjny (...), nie zachował szczególnej ostrożności, wymusił pierwszeństwo przejazdu, wjeżdżając na skrzyżowanie z drogi podporządkowanej na główną, w skutek czego uderzył swoim przodem w lewy bok samochodu osobowego marki F. (...), wpadł w poślizg boczny i prawym bokiem uderzył w przedni zderzak jadącego z przeciwnika

samochodu ciężarowego marki S.. Wina C. S. została stwierdzona wyrokiem Sądu Rejonowego we Wrześni z dnia 25 czerwca 1998 r., sygn. akt II K 194/98, zmienionego wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z dnia 13 listopada 1998 r., sygn. akt IV Ka 1173/98. W wyniku odniesionych w przedmiotowym wypadku obrażeń śmierć poniósł syn powodów T. B..

Dowód: notatka urzędowa z dnia 23 marca 1998 r. (k. 29), wyrok Sądu Rejonowego we Wrześni z dnia 25 czerwca 1998 r., sygn. akt II K 194/98 (k. 30), wyrok Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu z dnia 13 listopada 1998 r., sygn. akt IV Ka 1173/98 wraz z uzasadnieniem (k. 31 – 32), odpis skrócony aktu zgonu T. B. (k. 33)

Sprawca wypadku posiadał obowiązkowe ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym (...) spółka akcyjna z siedzibą w W..

Okoliczność bezsporna

Powodowie zwrócili się do pozwanego (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. z wnioskiem o wypłatę roszczeń odszkodowawczych związanych ze śmiercią syna T. B.. Po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego pozwany przyznał i wypłacił na rzecz powodów m.in. z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej kwoty po 10.000 zł na rzecz każdego z powodów, które to kwoty zostały wypłacone w 1999 r.

Dowód: pismo pozwanego z dnia 16 marca 1999 r., pismo powódki z dnia 25 kwietnia 1999 r, pismo pozwanego z dnia 03 sierpnia 1999 r. (k. 289, k. 283, k. 281 w aktach szkody nr (...))

W pozwie z dnia 16 maja 2003 r. złożonym do Sądu Okręgowego w Poznaniu w dniu 20 maja 2003 r. powodowie M. B. i F. B. domagali się zasądzenia od pozwanego (...) spółka akcyjna z siedzibą w W. rent w wysokości po 600 zł miesięcznie na rzecz powódki M. B. i wysokości po 400 zł miesięcznie na rzecz powoda F. B. oraz odszkodowania w wysokości po 10.000 zł na rzecz każdego z powodów. W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, że przyznane i wypłacone kwoty po 10.000 zł są niewspółmierne do pogorszenia ich sytuacji życiowej.

Wyrokiem z dnia 04 lutego 2004 r., sygn. akt I C 2018/03 Sąd Okręgowy w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powódki M. B. i na rzecz powoda F. B. kwoty po 10.000 zł, jednocześnie oddalając powództwo w pozostałej części. W uzasadnieniu wydanego wyroku Sąd Okręgowy powołując się na art. 446 § 3 k.c., wskazał, że oceniając stopień pogorszenia sytuacji życiowej powodów miał na uwadze cierpienia psychiczne związane ze śmiercią syna. Zaznaczył także, że śmierć syna była dla powodów również utratą jego wsparcia i pomocy w sytuacjach życiowych w organizowaniu życia codziennego w sytuacji ciężko chorego ojca i wreszcie w utracie szans pomocy w przyszłości. Sąd Okręgowy podkreślił też, że zarobki T. B. stanowiły istotny wkład w materialną stronę funkcjonowania całej rodziny. Były one porównywalne z łącznymi dochodami rodziców z tytułu renty ojca i zarobków matki. Pieniądze te były przeznaczane na koszty utrzymania całej rodziny, w tym małoletniej siostry zmarłego. Nadto Sąd Okręgowy zauważył, że śmierć syna pozbawiła powodów jego zarobków, a także dochodów powódki z tytułu pracy, które zastąpione rentą obniżyły się o 550 zł miesięcznie. Mając to wszystko na uwadze Sąd Okręgowy skonstatował, że wobec śmierci syna doszło do pogorszenia się sytuacji życiowej powodów, pogorszyła się bowiem ich sytuacja psychiczna i materialna. Z uwagi zaś na bliskie więzy z synem i duży uszczerbek majątkowy strata ta w ocenie Sądu Okręgowego wywołała pogorszenie sytuacji życiowej powodów w stopniu znacznym. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy uznał, że odpowiednią kwotą tytułem odszkodowania, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. będzie kwota po 20.000 zł na rzecz każdego z powodów. Uwzględniając jednak, iż pozwany wypłacił na rzecz każdego z powodów po 10.000 zł, Sąd zasądził po 10.000 zł na rzecz każdego z powodów. Jednocześnie Sąd oddalił żądanie powodów zasądzenia rent wskazując, iż nie zaistniała przesłana niedostatku z art. 133 § 2 k.r.o. Wydany wyrok nie został przez strony zaskarżony i uprawomocnił się z dniem 29 marca 2004 r.

Dowód: pozew z dnia 16 maja 2003 r., wyrok Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 04 lutego 2004 r., sygn. akt I C 2018/03, uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu z dnia 04 lutego 2004 r., sygn. akt I C 2018/03 (k. 1 – 3, k. 61, k. 66 – 67 w aktach Sądu Okręgowego w Poznaniu o sygn. I C 2018/03)

W dniu 09 kwietnia 2004 r. pozwany wypłacił powodom zasądzone wyrokiem z dnia 04 lutego 2004 r. odszkodowanie za pogorszenie sytuacji życiowej w kwotach po 10.000 zł na rzecz każdego z powodów.

Dowód: pisma pozwanego (k. 19 – verte w aktach szkody nr (...))

Pismem z dnia 10 lipca 2014 r. reprezentująca powodów firma powołując się na art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. wystąpiła do pozwanego o przyznanie na rzecz każdego z powodów kwoty po 120.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej.

W odpowiedzi na to pismo, pozwany pismem z dnia 18 lipca 2014 r. poinformował, że stoi na stanowisku, iż zadośćuczynienie pieniężne za krzywdę wskutek śmierci poszkodowanego w wyniku czynu niedozwolonego przysługuje jedynie na podstawie art. 446 § 4 Kodeksu cywilnego, a tym samym uznaje za bezpodstawne roszczenia osób najbliższych zmarłego o zadośćuczynienie na podstawie art. 448 Kodeksu cywilnego także, jeżeli do zdarzenia doszło przez dniem 03.08.2008 r.

Po otrzymaniu pisma z dnia 18 lipca 2014 r., reprezentująca powodów firma w piśmie z dnia 27 października 2014 r. wniosła o ponowne rozpatrzenie przez pozwanego zgłoszonych roszczeń o zadośćuczynienie.

Do pisma z dnia 27 października 2014 r. pozwany ustosunkował się w piśmie z dnia 20 listopada 2014 r., w którym ponownie wskazał, że nie znajduje podstaw do spełnienia roszczeń o przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie art. 448 Kodeksu cywilnego w zw. z art. 24 k.c.. Jednocześnie w piśmie tym pozwany powołując się na wyrok z dnia 04 lutego 2004 r. i art. 366 Kodeksu postępowania cywilnego stwierdził, że w zakresie w którym sprawa była już przez sąd rozpatrywana, zachodzi powaga rzecz osądzonej, co oznacza że nie może zostać przyznane odszkodowanie ponad dotychczas zasądzone. Pozwany dodał, że sąd miarkując wysokość stosownego odszkodowania, brał też pod ocenę stopień cierpień psychicznych rodziców poszkodowanego T. B..

Następnie jednak w pismach z dnia 28 listopada 2014 r. pozwany poinformował powodów i reprezentującą ich firmę o przyznaniu na rzecz każdego z powodów kwot po 13.000 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę. W pismach tych pozwany wskazał, że podstawę przyznanego powodom zadośćuczynienia stanowi art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Dowód: pismo z dnia 10 lipca 2014 r. (k. 34 – 39), pismo pozwanego z dnia 18 lipca 2014 r. (k.40), pismo z dnia 27 października 2014 r. (k. 41 – 42), pismo z dnia 20 listopada 2014 r. (k. 43), pisma pozwanego z dnia 28 listopada 2014 r. (k. 316 – 317, k. 318 – 319 i k. 320 – 321)

T. B. w momencie wypadku miał 20 lat. Przed śmiercią mieszkał wspólnie ze swoimi rodzicami (powodami) M. B. i F. B., a także młodszą siostrą A. B., w domu rodzinnym w N.. Powodowie byli bardzo emocjonalnie związani z synem i mieli z nim dobre relacje. Przed śmiercią syn powodów studiował zaocznie na Politechnice (...) i jednocześnie pracował w (...) Sp. z o.o. na stanowisku pomocnika automatyka. Jego dochód w miesiącu poprzedzającym śmierć, tj. w lutym 1998 r. wyniósł 1.545,40 zł. W kolejnych latach wynagrodzenie syna powodów prawdopodobnie by wzrosło. W 2003 r. mogło ono wynosić od 2.690 zł do 2.958 zł brutto. Syn powodów przekazywał część otrzymywanego wynagrodzenia rodzicom na utrzymanie domu i bieżące potrzeby. Pomagał też rodzicom w pracach domowych. W tym okresie powód już nie pracował. Przebywał na rencie otrzymując z tego tytułu w kwietniu 1998 r. kwotę 385,39 zł netto. Powódka z kolei pracowała jako sprzedawczyni w Gminnej Spółdzielni osiągając z tego tytułu w 1998 r. dochód w wysokości 651,30 zł netto miesięcznie.

Powodowie bardzo przeżyli śmierć syna. Powódka była przygnębiona, nerwowa i cierpiała na bezsenność. Ujawniły się u niej zaburzenia depresyjne. Od 2000 r. powódka zaczęła leczyć się z tego powodu u psychiatry. Przyjmowała też leki zapisywane najpierw przez lekarza rodzinnego, a następnie przez psychiatrę. Po jakimś czasie powódka powróciła do pracy. W lipcu 2001 r. uznano, że powódka z powodu nawracających zaburzeń depresyjnych z apatią jest częściowo niezdolna do pracy i wymaga długotrwałego leczenia psychiatrycznego. Od tego momentu powódka już nie pracowała i przebywał na rencie. Przez jakiś czas po śmierci syna leki na nerwicę przyjmował też powód. Nie korzystał on jednak

z pomocy psychiatry, a leki były mu przepisywane przez lekarza rodzinnego i neurologa. Po pewnym czasie po śmierci syna u powoda stwierdzono przewlekłą białaczkę limfatyczną. Powód ma też nadciśnienie. Obecnie na leki na powód wydaje około 65 zł. miesięcznie.

Na czas wydawania przez tut. Sąd wyroku w sprawie I C 2018/03 powód z tytułu renty osiągał dochód w wysokości około 700 zł netto miesięcznie, z kolei powódka z tytułu renty otrzymywała około 400 zł netto miesięcznie.

Aktualnie powodowie M. B. i F. B. mają odpowiednio 63 i 66 lat. Mieszkają razem w N., w domu będącym ich własnością o powierzchni 110 m². Powódka otrzymuje obecnie świadczenie emerytalne, którego wysokość od dnia 01 marca 2017 r. wynosi 987,41 zł netto miesięcznie. Z kolei powód do marca 2017 r. otrzymywał świadczenie rentowe w wysokości 1.152,27 zł netto miesięcznie. Od kwietnia 2017 r. powód pobiera świadczenie emerytalne, jednak nie pamięta w jakiej wysokości. Nie przedłożył także żadnych dokumentów, które wysokość tego świadczenia by wykazały. W 2012 r. powód za kwotę 18.900 zł nabył samochód marki V. (...) z 2007 r. Obecnie powodowie wartość tego samochodu szacują na kwotę około 14.000 zł. Na zakup benzyny powód przeznacza około 200 zł miesięcznie. Ubezpieczenie samochodu to z kolei dalszy wydatek na poziomie 500 zł rocznie.

Córka powodów mieszka obecnie w Anglii. Ma dwójkę dzieci. Wyprowadziła się tam już po śmierci brata. Powodowie mają z córką kontakt. Kilka razy byli u niej w Anglii. Ona odwiedza ich także w Polsce.

Obecnie nastrój powódki M. B. jest przewlekłe jednostajnie obniżony. Uwagę skupia na bolesnych reminiscencjach. Na skutek tragicznej śmierci syna powódka doznała psychotraumaty, na którą zareagowała ostrym zespołem stresu pourazowego, który przeszedł w epizod depresji reaktywnej, a następnie w trwałą zmianę osobowości po przeżyciu sytuacji ekstremalnej.

Mimo znacznego upływu czasu od tragicznej śmierci syna, a także mimo okresowego leczenia psychiatrycznego, stan psychiczny powódki nie uległ normalizacji. Objawy w zakresie nastroju – światopogląd depresyjny uległ utrwaleniu. Powódka wycofała się z ról społecznych. Stale doświadcza poczucia pustki, beznadziei, czuje się wyalienowana. Zaburzenia te mają charakter trwały i znacznie dezadaptujący. Wcześniej powódka była osobą otwartą, aktywną, czerpiącą satysfakcję ze swojego życia, sytuacji rodzinnej i zawodowej. Aktualnie w sposób utrwalony odczuwa zobojętnienie wobec swoich spraw i spraw najbliższych, na nowo doznaje bólu w reminiscencjach dotyczących zmarłego tragicznie syna, unika kontaktów z ludźmi, czuje się wyalienowana. Powódka wymaga stałego leczenia psychiatrycznego. Wymaga także wsparcia psychologicznego. Oddziaływania terapeutyczne mogą bowiem poprawić jej funkcjonowanie, choć zarówno przewlekłość zaburzeń jak i nasilenie oraz utrwalenie dolegliwości rokujać niepomyślnie co do ustąpienia objawów a także niepewnie, co do ich złagodzenia. Konsekwencją takiego stanu jest całkowite wycofanie się przez powódkę z aktywności życiowej, porzucenie ról społecznych i trwanie w cierpieniu psychicznym. Krzywdą psychiczną jakiej powódka doznała po śmierci syna, jest poczucie straty własnego dziecka, możliwości we współuczestniczeniu w jego życiu (osobistym, zawodowym), a aktualnie, wraz z upływem lat, braku możliwości ze strony dziecka, oparcia i pomocy w okresie wieku podeszłego i na starość. Od 2009 r. powódka nie leczy się już psychiatrycznie, czasami jednak przyjmuje leki przepisane przez lekarza rodzinnego czy polecane przez farmaceutę.

Także nastrój powoda F. B. jest aktualnie przewlekłe jednostajnie obniżony. Uwagę skupia na bolesnych wspomnieniach. W obliczu tragicznej śmierci syna powód zareagował reakcją adaptacyjną – głęboką reakcją żałoby, która utrzymała się w obrazie dystymii, czyli uporczywym zaburzeniu depresyjnym, którego podstawową cechą są przewlekłe utrzymujące się zaburzenia nastroju typu depresyjnego, które trwają latami, a nawet stale. Charakterystyczne jest w takim zaburzeniu poczucie zniechęcenia, braku zadowolenia, dominuje poczucie cierpienia psychicznego i występują zaburzenia snu. Zaburzenia nastroju dystymiczne towarzyszą powodowi od czasu śmierci syna, niwecząc mu radość życia i poczucie jego sensu. Aktualne dolegliwości powoda są utrwalone, włączenie psychofarmakologia mogłoby złagodzić ich nasilenie. Rokowanie co do całkowitego ustąpienia objawów jest jednak niepomyślne. Zerwane na skutek śmierci syna więzy z nim, uniemożliwiły powodowi doświadczanie satysfakcji z udziału w życiu syna, a obecnie także pozbawiły wsparcia i pomocy, której może potrzebować na starsze lata.

Powodowie nadal codziennie odwiedzają grób syna.

Dowód: zaświadczenie z dnia 27 kwietnia 1998 r. (k. 52), pismo (...) Sp. z o.o. z dnia 06 lutego 2003 r. (k. 53), zaświadczenia o stanie zdrowia (k. 46 – 50), dokumentacja medyczna (k. 158 – 182 i k. 193), historia choroby (k. 235 – 246), oświadczenia powodów o stanie rodzinnym, majątku, dochodach i źródłach utrzymania (k. 203 – 212), zaświadczenie z dnia 21 kwietnia 1998 r. i zaświadczenie z dnia 27 kwietnia 1998 r. (k. 127 w aktach szkody nr (...)), przekazy pocztowe, orzeczenia lekarza orzecznika ZUS (odpowiednio: k. 5., k. 55 i k. 56 w aktach Sądu Okręgowego w Poznaniu o sygn. I C 2018/03), zeznania świadka H. K. (elektroniczny protokół z rozprawy dnia 29 grudnia 2015 r. – k. 151 – 152 – nagranie k. 154), zeznania świadka F. U. (elektroniczny protokół z rozprawy dnia 29 grudnia 2015 r. – k. 152 – nagranie k. 154), pisemna opinia biegłej sądowej w dziedzinie psychiatrii lek. med. M. M. z dnia 21 stycznia 2017 r. (k. 256 – 264), zeznania powódki M. B. (elektroniczny protokół z rozprawy dnia 15 października 2015 r. – k. 136 – 138 – nagranie k. 140 i elektroniczny protokół z rozprawy z dnia 01 czerwca 2017 r. – k. 306 – 307 – nagranie k. 310a), zeznania powoda F. B. (elektroniczny protokół z rozprawy dnia 15 października 2015 r. – k. 138 – nagranie k. 140 i elektroniczny protokół z rozprawy z dnia 01 czerwca 2017 r. – k. 307 – 309 – nagranie k. 310a)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych powyżej dokumentów, pisemnej opinii biegłej sądowej w dziedzinie psychiatrii, zeznań świadków oraz powodów.

Strony nie kwestionowały prawdziwości i autentyczności powołanych powyżej dokumentów, a Sąd nie znalazł podstaw, aby ich moc podważać z urzędu.

Za wiarygodne Sąd uznał zarówno zeznania świadków H. K. i F. U., jak i powodów M. B. i F. B.. Zeznania wskazanych osób były spójne i logiczne, a także korespondowały z pozostałym zebraniem w sprawie materiałem dowodowym, w tym przede wszystkim z opinią biegłej w dziedzinie psychiatrii oraz przedłożoną dokumentacją, w tym medyczną.

Za przydatną dla poczynienia istotnych dla sprawy ustaleń, Sąd uznał pisemną opinię biegłej sądowej w dziedzinie psychiatrii lek. med. M. M. z dnia 21 stycznia 2017 r.

Trzeba zaznaczyć, że opinia biegłego (art. 278 k.p.c.) podlega ocenie jak każdy inny dowód, według art. 233 § 1 k.p.c. Specyfika oceny tego dowodu wyraża się jednak w tym, że sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. W istocie zatem ocena ta jest dokonywana w oparciu o takie kryteria jak: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 07 listopada 2000 r., sygn. akt I CKN 1170/98, Lex nr 46096 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2002 r., sygn. akt V CKN 1354/00, Lex nr 77046).

Dokonując w oparciu o wskazane powyżej kryteria oceny opinii sporządzonej przez biegłą, Sąd doszedł do przekonania, że stanowi ona wiarygodny materiał dowodowy. Biegła w swojej opinii szczegółowo przedstawiła wpływ tragicznej śmierci syna na życie powodów, w tym wskazała jak to zdarzenie wpłynęło i wpływa na aktualny stan ich zdrowia psychicznego i jakie są w tej kwestii rokowania na przyszłość. Wymaga zaznaczenia, że strony nie kwestionowały sporządzonej przez biegłą opinii i nie wniosły o jej uzupełnienie.

Mając powyższe na uwadze Sąd zważył, co następuje:

Powodowie w rozpatrywanej sprawie domagali się zasądzenia od pozwanego ubezpieczyciela dwóch roszczeń, a mianowicie zadośćuczynienia w kwocie po 100.000 zł na rzecz każdego z nich oraz renty w kwocie po 400 zł miesięcznie także na rzecz każdego z powodów. Podstaw dla tak sformułowanych roszczeń powodowie upatrywali w odpowiedzialności cywilnej pozwanego za skutki wypadku jaki miał miejsce w dniu 23 marca 1998 r., w wyniku, którego to wypadku śmierć poniósł 20 letni wówczas syn powodów T. B..

Przechodząc do oceny zasadności sformułowanych przez powodów roszczeń należy podkreślić, że aktualnie kwestię zadośćuczynienia za krzywdy najbliższych członków rodziny zmarłego reguluje przepis art. 446 § 4 k.c. Przepis ten

stanowi, że jeśli skutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia spowodowanych czynem niedozwolonym nastąpiła śmierć poszkodowanego, sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Wymaga jednak zaznaczenia, że powołany przepis został dodany do art. 446 k.c. ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2008 r. Nr 116, poz. 731), która weszła w życie z dniem 03 sierpnia 2008 r. W powołanej ustawie z dnia 30 maja 2008 r. brak jest zaś szczegółowych przepisów intertemporalnych odnoszących się do przywołanego przepisu. W orzecznictwie przyjmuję się, a Sąd pogląd ten podziela, iż brak jest podstaw prawnych, aby do zdarzeń prawnych i skutków zaistniałych przed dniem 03 sierpnia 2008 r. stosować art. 446 § 4 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 r., sygn. akt II CSK 248/10, Lex nr 785681; wyroki Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 kwietnia 2013 r., sygn. akt VI ACa 1148/12, Lex nr 1363406 z dnia z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. akt VI ACa 193/14, Lex nr 1667648; wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 7 sierpnia 2014 r., sygn. akt I ACa 312/14, Lex nr 1544949). Powołany zatem przepis nie mógł znaleźć zastosowania do oceny roszczenia powodów o zasądzenie na ich rzecz zadośćuczynienia. Jak słusznie jednak wskazali powodowie, z czym zgodził w odpowiedzi na pozew pozwany, ich roszczenie o zadośćuczynienia powinno zostać ocenione przez pryzmat regulacji art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny. Przykładowy katalog dóbr osobistych podlegających ochronie został przewidziany w art. 23 k.c. Zgodnie z tym przepisem za dobra osobiste człowieka uznaje się w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnicę korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukową, artystyczną, wynalazczą i racjonalizatorską. Istotne jest, że ustawodawca poprzez posłużenie się w powołanym art. 23 k.c. zwrotem „w szczególności” dopuszcza istnienie i tworzenie się innych dóbr. W doktrynie i judykaturze podjęto się próby sprecyzowania użytego w art. 23 k.c. pojęcia zwracając uwagę na właściwości, jakie musi wykazywać określona wartość, aby mogła zyskać rangę dobra osobistego. Tym samym przyjmuje się, że dobrami osobistymi są wartości niemajątkowe, nieodłącznie związane z człowiekiem i jego naturą, stanowiące o jego wyjątkowości i integralności, jego godności i postrzeganiu w społeczeństwie, umożliwiające mu samorealizację i twórczą działalność, nie poddające się wycenieniu w ekonomicznych miernikach wartości. Dobra te nie zależą od ludzkiej woli ani wrażliwości. Do katalogu dóbr wskazanych przez ustawodawcę dodać można szereg innych, takich jak prawo do intymności i prywatności, płeć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej, więź między członkami rodziny (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 r., sygn. akt II CSK 537/10, Lex nr 846563; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2010 r., sygn. akt IV CSK 307/09, Lex nr 599865). Na tym gruncie w orzecznictwie wypracowano zatem stanowisko, które obecnie jest już ugruntowane, że na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, zaistniałego przed dniem 03 sierpnia 2008 r. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 r., sygn. akt I CSK 621/10, Lex 848128; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 2014 r., sygn. akt II CSK 621/13, Lex nr 1491132 i powołane tam orzeczenia). Natomiast o tym, kto jest najbliższym członkiem rodziny decyduje faktyczny układ stosunków pomiędzy określonymi osobami, a nie formalna kolejność pokrewieństwa. Istotnym jest istnienie silnej i pozytywnej więzi emocjonalnej pomiędzy dochodzącym roszczenia z tytułu zadośćuczynienia a zmarłym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r., sygn. akt III CSK 279/10, Lex nr 898254).

Przenosząc poczynione do tej pory uwagi na grunt dokonanych w niniejszej sprawie ustaleń należy stwierdzić, iż niewątpliwie powodów ze zmarłym tragicznie synem łączyła silna i pozytywna więź emocjonalna. Co do zasady byli oni zatem uprawnieni do domagania się zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Przepis ten stanowi, że w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W judykaturze i doktrynie przeważa pogląd, który Sąd akceptuje, że dla zasądzenia zadośćuczynienia nie

wystarczy ustalenie faktu naruszenia dobra osobistego oraz jego bezprawności, ale konieczne jest również ustalenie działania zawinionego (por. Adam Olejniczak. Komentarz do art. 448 Kodeksu cywilnego. Kidyba Andrzej (red.), Gawlik Zdzisław, Janiak Andrzej, Koziół Grzegorz, Olejniczak Adam, Pyrzyńska Agnieszka, Sokołowski Tomasz. Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna. Lex 2014 r.). Jak stwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 grudnia 2002 r., sygn. akt V CKN 1581/00 (Lex nr 77194) przesłanką odpowiedzialności z art. 448 k.c. jest nie tylko bezprawne, ale i zawinione działanie sprawcy naruszenia dobra osobistego.

Spełnienie przesłanki bezprawnego i zawinionego działania sprawcy zdarzenia, którego następstwem była śmierć syna powodów nie budziła wątpliwości. Sprawca wypadku został bowiem skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Wymaga podkreślenia, że pozwany nie kwestionował swojej odpowiedzialności za skutki przedmiotowego wypadku. Odpowiedzialność ta była bowiem konsekwencją świadczenia ochrony ubezpieczeniowej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu, tj. sprawcy wypadku. W judykaturze zaś zarówno w odniesieniu do § 10 ust. 1 rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 09 grudnia 1992 r. w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. z 1992 r. Nr 96, poz. 475 ze zm.), obowiązującego w dacie wypadku, jak również na gruncie art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 ze zm.), jednolicie przyjmuje się, że treść tych przepisów nie wyłącza z zakresu ochrony ubezpieczeniowej zadośćuczynienia za krzywdę osoby, wobec której ubezpieczony ponosił odpowiedzialność na podstawie art. 448 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 26 marca 2014 r., sygn. akt I ACa 834/13, Lex nr 1451746; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2012 r., sygn. akt III CZP 67/12, Lex nr 1230027; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 r., sygn. akt III CZP 93/12, Lex nr 1540025; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2014 r., sygn. akt III CZP 2/14, Lex nr 1540025).

Trzeba podkreślić, że zasądzenie zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. ma charakter fakultatywny i od oceny sądu zależy przyznanie pokrzywdzonemu ochrony w tej formie nawet jeśli zostały spełnione przesłanki ustawowe determinujące jego przyznanie. Zasądzenie określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę jest niezależne od przesłanki wystąpienia szkody w postaci określonego uszczerbku majątkowego. Zadośćuczynienie nie jest również alternatywne w stosunku do zasądzenia odszkodowania. Z uwagi zaś na niewymierność krzywdy, określenie w konkretnym wypadku odpowiedniej sumy pozostawione zostało przez ustawodawcę sądowi. W takim wypadku sąd dysponuje większym zakresem swobody, niż przy ustalaniu szkody majątkowej i sumy potrzebnej do jej naprawienia. Podkreśla się przy tym, że kryteria istotne przy ustalaniu odpowiedniej sumy zadośćuczynienia to: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpień, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 kwietnia 2006 r., sygn. akt IV CSK 99/05, Lex nr 198509). W orzecnictwie wskazuje się także, że zadośćuczynienie za doznaną krzywdę ma mieć charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 08 listopada 2005 r., sygn. akt I ACa 329/05, Lex nr 186505; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 15 lipca 2015 r., sygn. akt I ACa 202/15, Lex nr 1770654). Podkreśla się też, że rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego. Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia się osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2014 r., sygn. akt IV CSK 112/14, Lex nr 1604651). Przyjmuje się również, że w przypadkach, w których stopień bliskości osoby uprawnionej względem zmarłego jest taki sam, wiek uprawnionego podobny, podobna intensywność więzi między uprawnionym a zmarłym, podobna skala przeżywanego bólu i cierpień przez uprawnionego, podobny stopień negatywnego wpływu śmierci osoby najbliższej na życie uprawnionego, powinny być zasądzone podobne kwoty tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną wskutek śmierci osoby najbliższej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2015 r., sygn. akt III CSK 173/14, Lex nr 1745796).

Uwzględniając poczynione w tej części uzasadnienia uwagi, a także dokonane w niniejszej sprawie ustalenia, z których bezsprzecznie wynika nie tylko to, iż powodowie byli bardzo związani z tragicznie zmarłym synem, ale także to, że jego śmierć wywarła istotny wpływ na ich dalsze życie i wpływ ten wywiera mimo upływu prawie 20 lat od przedmiotowego zdarzenia, uznać należało, że zadośćuczynienie mające rekompensować powodom doznaną przez nich krzywdę, jest im należne.

Z poczynionych ustaleń wynika, że zarówno powódka, jak i powód bardzo przeżyli śmierć syna. Powódka doznała psychotraumatyzacji, na którą zareagowała ostrym zespołem stresu pourazowego, który przeszedł w epizod depresji reaktywnej, a następnie w trwałą zmianę osobowości po przeżyciu sytuacji ekstremalnej. Z tego też powodu powódka musiała podjąć leczenie psychiatryczne. Z kolei powód na tragiczną śmierć syna zareagował reakcją adaptacyjną – głęboką reakcją żałoby, która utrwaliła się w uporczywym zaburzeniu depresyjnym, którego podstawową cechą są przewlekłe utrzymujące się zaburzenia nastroju typu depresyjnego. Mimo znacznego upływu czasu od śmierci syna zarówno u powódki, jak i powoda występuje nastrój przewlekłe jednostajnie obniżony. W dalszym ciągu śmierć syna jest dla powodów bolesnym wspomnieniem i jak zaznaczyła biegła w dziedzinie psychiatrii, ich dolegliwości są utrwalone, a rokowania na przyszłość co do całkowitego ustąpienia objawów niepomyślne. Mając to wszystko na uwadze Sąd uznał, iż każdemu z powodów za krzywdę doznaną na skutek śmierci syna należne jest zadośćuczynienie w kwocie 50.000 zł. Z uwagi zaś, że pozwany w postępowaniu likwidacyjnym tytułem zadośćuczynienia przyznał ostatecznie każdemu z powodów kwotę 13.000 zł (pisma z dnia 28 listopada 2014 r. – k. 316 – 317 i k. 318 – 319), należało na rzecz każdego z inicjatorów przedmiotowego procesu tytułem zadośćuczynienia zasądzić jeszcze kwoty po 37.000 zł. Dalej idące żądania powodów w tym zakresie podlegały zaś oddaleniu. Wskazana powyżej kwota w ocenie Sądu z jednej strony nie jest kwotą symboliczną, stanowi bowiem dla każdego z powodów wartość odczuwalną, a zatem spełnia charakter kompensacyjny zadośćuczynienia. Z drugiej zaś strony zasądzona kwota uwzględnia przesłankę „przeciętnej stopy życiowej” i nie prowadzi do nieuzasadnionego wzbogacenia powodów. Wymaga jeszcze zwrócenia uwagi, że nie można było uznać jak podniósł to w odpowiedzi na pozew pozwany, że wypłacone w 1999 r. roku na rzecz powodów kwoty po 10.000 zł, czy kwoty po 10.000 zł zasądzone wyrokiem tut. Sądu z dnia 04 lutego 2004 r., powinny mieć wpływ na wysokość zasądzonych na rzecz powodów zadośćuczynienia. Kwoty te zostały powodom przyznane z tytułu pogorszenia się sytuacji życiowej, na podstawie art. 446 § 3 k.c. Roszczenie o zadośćuczynienie za zerwanie więzi rodzinnej przyznawane na podstawie powołanych powyżej przepisów (art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c.) jest rodzajowo i normatywnie odmienne od roszczenia zmierzającego do naprawienia szkody majątkowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c. Zadośćuczynienie jest bowiem oderwane od sytuacji majątkowej pokrzywdzonego oraz od konsekwencji, jakie śmierć osoby bliskiej powoduje w szeroko rozumianej sferze interesów majątkowych powoda. Jego celem jak już wskazano jest złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej, traumatycznych przeżyć z nią związanych oraz ułatwienie przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej. Z kolei przewidziane w art. 446 § 3 k.c. odszkodowanie obejmuje szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do precyzyjnego wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. Ocena zaś znacznego pogorszenia sytuacji życiowej zależna jest od rozmiarów ujemnych następstw natury majątkowej, zarówno już istniejących, jak i tych dających się przewidzieć, w świetle zasad doświadczenia życiowego, z uwzględnieniem stanu zdrowia osoby uprawnionej, jej wieku, warunków i trudności życiowych, stosunków rodzinnych i majątkowych. W judykaturze i doktrynie ukształtowało się stanowisko, że chociaż należy przy zasądzaniu tego odszkodowania uwzględniać całokształt okoliczności wpływających na sytuację życiową najbliższych zmarłego, to jednak kompensata ta ma służyć naprawieniu szkody majątkowej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 sierpnia 2015 r., sygn. akt II CSK 594/14, Lex nr 1801545). Z tych też przyczyn kwoty przyznane powodom na podstawie art. 446 § 3 k.c. nie mogły wpłynąć na wysokość zasądzonych w niniejszej sprawie zadośćuczynienia. Należy w tym miejscu jeszcze zaznaczyć, iż sam pozwany w swoich pismach kierowanych do pozwanych i reprezentującej ich firmy był niekonsekwentny. Najpierw bowiem w pismach z dnia 18 lipca 2014 r. i 20 listopada 2014 r. twierdził, iż powodom nie przysługuje zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., by następnie w powołanych już pismach z dnia 28 listopada 2014 r. poinformować o przyznaniu zadośćuczynienia właśnie na podstawie tych przepisów.

O odsetkach od kwot zasądzonych na rzecz powodów tytułem zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. Powodowie żądanie przyznania im przez pozwanego zadośćuczynienia sformułowali w piśmie z dnia 10 lipca 2014 r.,

do którego to pisma pozwany ustosunkował się najpierw w piśmie z dnia 18 lipca 2014 r., a po złożeniu przez powodów pisma o ponowne rozpatrzenie sprawy, w piśmie z dnia 20 listopada 2014 r. Zgodnie zaś zarówno z art. 14 ust. 1 i 2 z dnia 22 maja 2003 r. ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, jak również obowiązującym w momencie zajścia przedmiotowego wypadku § 32 ust. 1 i 2 ww. rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 09 grudnia 1992 r., ubezpieczyciel zasadniczo powinien wypłacić odszkodowania w terminie 30 dni o dnia złożenia wniosku, a gdyby zachowanie tego terminu było niemożliwe w terminie 14 dni od dnia wyjaśnienia istotnych dla wypłaty okoliczności. Z przedłożonych przez strony dokumentów, w tym z akt szkodowych, nie wynika aby pozwany po złożeniu przez powodów przedmiotowego pisma z dnia 10 lipca 2014 r., w którym domagali się oni przyznania zadośćuczynienia, podejmował jakieś działania, które miałyby na celu wyjaśnienie okoliczności czy to związanych z jego odpowiedzialnością, czy oceną krzywdy jaką powodowie ponieśli. Jak już wskazano pozwany już w piśmie z dnia 18 lipca 2014 r. odmówił przyznania powodom świadczenia, a swoje stanowisko podtrzymała w piśmie z dnia 20 listopada 2014 r., by następnie już w piśmie z dnia 28 listopada 2014 r. poinformować o przyznaniu na rzecz każdego z powodów zadośćuczynienia w kwocie po 13.000 zł. W wyroku z 18 lutego 2011 r., sygn. akt I CSK 243/10 (Lex nr 848109) Sąd Najwyższy wskazał, że jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki te powinny być zasądzone zgodnie z żądaniem pozwu, o ile tylko w toku postępowania zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście się powodowi należała tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Jeżeli zaś sąd ustali, że zadośćuczynienie w rozmiarze odpowiadającym sumie dochodzonej przez powoda należy się dopiero od dnia wyrokowania, odsetki od zasądzonego w takim przypadku zadośćuczynienia mogą się należeć dopiero od dnia wyrokowania. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie pozwany już na etapie postępowania likwidacyjnego niewątpliwie miał możliwość poczynienia ustaleń umożliwiających mu ocenę zasadność zgłoszonych przez powodów roszczeń o zadośćuczynienia. To, że pozwany tych działań nie podjął, odmawiając początkowo wypłaty żądanych świadczeń, by następnie jednak je przyznać, nie może obciążać powodów. Należało więc uwzględnić żądanie powodów zasądzenia odsetek od przyznanego inicjatorom procesu zadośćuczynienia od dnia 21 listopada 2014 r., a zatem dnia następnego po dniu, w którym pozwany wystosował pismo informujące, że w dalszym ciągu odmawia przyznania powodom zadośćuczynienia. Ostatecznie zatem Sąd w pkt. 1 i 2 wyroku tytułem zadośćuczynienia zasądził na rzecz każdego z powodów kwoty po 37.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 21 listopada 2014 r. do dnia zapłaty, a dalej idące roszczenia z tego tytułu oddalił w pkt. 3 wyroku.

Przechodząc natomiast do oceny zasadność roszczeń powodów o zasądzenie na rzecz każdego z nich renty w wysokości po 400 zł miesięcznie, na początku należy wskazać, iż zgodnie z art. 446 § 2 k.c. osoba, względem której ciążył na zmarłym ustawowy obowiązek alimentacyjny, może żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody renty obliczonej stosownie do potrzeb poszkodowanego oraz do możliwości zarobkowych i majątkowych zmarłego przez czas prawdopodobnego trwania obowiązku alimentacyjnego. Takiej samej renty mogą żądać inne osoby bliskie, którym zmarły dobrowolnie i stale dostarczał środków utrzymania, jeżeli z okoliczności wynika, że wymagają tego zasady współżycia społecznego. Zwraca się uwagę w orzecznictwie, że powołany przepis uzależnia skuteczne domaganie się zasądzenia renty od istnienia obowiązku alimentacyjnego po stronie osób zmarłych (art. 128, art. 133 k.r.o.), ich możliwości zarobkowych i majątkowych oraz zakresu potrzeb uprawnionego (art. 135 § 1 k.r.o.). Renta ta ma zaś charakter odszkodowawczy i stanowi wynagrodzenie straty, jakiej doznała osoba uprawniona do alimentacji przez niemożność uzyskania świadczenia zezwalającego na zaspokojenie jej wszystkich potrzeb. Zmierza zatem do restytucji, w granicach możliwych do zrealizowania, stanu rzeczy, jaki istniał w chwili zdarzenia wywołującego szkodę. Określenie wysokości należnego uprawnionemu świadczenia uwzględniać powinno kwotę, jaką zobowiązany alimentowałby go. Przy ustalaniu zakresu zobowiązania zmarłego, który był obciążony obowiązkiem alimentacyjnym, sąd musi dokonać oceny nie tylko rzeczywiście uzyskiwanych przez niego dochodów, ale jego możliwości zarobkowych. Wyznaczenie tych możliwości powinno być oparte na realnych podstawach, przemawiających za tym, że z dużym stopniem prawdopodobieństwa zmarły osiągnąłby oznaczone dochody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2010 r., sygn. akt I CSK 702/09, Lex nr 688668 i powołane tam orzeczenia). Podkreśla się także, że rozstrzygając o zasadności roszczenia rentowego sąd musiał ustalić, czy w świetle przepisów k.r.o. roszczenia alimentacyjne byłyby zasadne. Zasądzona renta nie może być z kolei wyższa od kwoty, którą zmarły zobowiązany byłby świadczyć z tytułu

obowiązku alimentacyjnego, a przy ustalaniu jej wysokości należy stosować kryteria określone w art. 135 k.r.o. oraz art. 446 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 22 czerwca 2016 r., sygn. akt I ACa 161/16, Lex nr 2071287).

Wymaga podkreślenia, że zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz rent w kwocie 600 zł na rzecz powódki i w kwocie 400 zł na rzecz powoda, powodowie domagali się już w pozwie złożonym w tut. Sądzie w dniu 20 maja 2003 r. Tak sformułowane żądania zostały zaś oddalone wyrokiem tut. Sądu z dnia 04 lutego 2004 r., którego powodowie nie zaskarżyli. O ile z uwagi na zaistniałą od daty wydania przedmiotowego wyroku zmianę w sytuacji życiowej powodów, w tym - w zakresie osiąganych przez nich dochodów, brak było zdaniem Sądu podstaw do odrzucenia pozwu co do roszczeń rentowych na podstawie art. 199 § 1 pkt 2 k.p.c., to roszczenia te w świetle treści art. 446 § 2 k.c. i przedstawionego powyżej sposobu rozumienia tego przepisu w orzecznictwie, nie mogły zostać uwzględnione. Powodowie nie wykazali bowiem zaistnienia przesłanek, które uzasadniałyby zasądzenia na ich rzecz rent, o których mowa w powołanym przepisie. W gruncie rzeczy argumentacja powodów w zakresie roszczenia rentowego sprowadzała się do twierdzenia, że ich zmarły syn przekazywał im część zarobionych przez siebie pieniędzy i zapewne czynił by tak w dalszym ciągu. Nadto w piśmie z dnia 12 stycznia 2016 r. powodowie wskazali, że od wydania wyroku z dnia 04 lutego 2004 r. uległ pogorszeniu ich stan zdrowia i sytuacja materialna. Po pierwsze, argumentacja, że syn powodów wspomagał ich poprzez przekazywanie im części zarobionych przez siebie pieniędzy, była już podniesiona przez powodów w sprawie zakończonej wyrokiem tut. Sądu z dnia 04 lutego 2004 r. Sąd rozpoznając wówczas sprawę nie uznał zaś, aby sam ten fakt był wystarczający do uwzględnienia żądania zasądzenia rent. Co więcej, trzeba podkreślić, że sam fakt, iż 20 letni wówczas syn, mieszkając w tym czasie z powodami, przekazywał im część zarobionych przez siebie środków, partycypując tym samym w kosztach utrzymania domu, a także gospodarstwa domowego prowadzonego wspólnie z rodzicami i siostrą, sam przez się nie świadczy o tym, że byłby on dzisiaj zobowiązany do uiszczania na rzecz powodów świadczeń alimentacyjnych. Powodowie zdają się nie zauważać, iż gdyby ich syn żył miałby obecnie prawie 40 lat, a zatem prawdopodobne jest, że miałby własną rodzinę – żonę i dzieci i to z nimi by mieszkał. Ocena jego możliwości zarobkowych i majątkowych musiałaby zatem fakt ten uwzględniać. Powodowie zaś nie próbowali nawet wykazać, że wskazana okoliczność i tak umożliwiałaby dokonywanie przez syna na ich rzecz określonych świadczeń. Inicjatywa dowodowa powodów w zakresie możliwości zarobkowych syna ograniczyła się bowiem wyłącznie do przedłożenia dokumentów, które powodowie złożyli już w sprawie zakończonej wyrokiem z dnia 04 lutego 2004 r. Po drugie, powodowie nie wykazali, aby od dnia wydania wskazanego wyroku uległ pogorszeniu – jak twierdzili – ich stan zdrowia i sytuacja materialna. Żadne z przedłożonych przez powodów dokumentów okoliczności tych bowiem nie potwierdzają. Powodowie na dzień dzisiejszy jak sami wskazali utrzymują się ze świadczeń emerytalnych. Powodowie nie wykazali, aby ponosili jakieś szczególnie wysokie wydatki odstające od wydatków jakie osoby w ich wieku i stanie majątkowym muszą zasadniczo ponosić. Nie wykazali też, że w ramach posiadanych środków nie są w stanie zaspokajać swoich potrzeb. Wypada zauważyć, iż w 2012 r. powodowie za kwotę 18.900 zł zakupili samochód z 2007 r., który obecnie są w stanie utrzymać. Dodatkowo dokonując oceny ich sytuacji nie można nie dostrzec, iż sam fakt pogorszenia na skutek śmierci syna sytuacji życiowej powodów, pojmowanej przede wszystkim jako następstwa natury majątkowej, był brany pod uwagę przy przyznawaniu im odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 k.c. Z tego tytułu każdy z powodów otrzymał natomiast po 20.000 zł. Nie można także pominąć, iż powodowie nie próbowali nawet wykazać jakie ich potrzeby w ramach kwot, które żądali tytułem renty miałyby być zaspokajane. Powód w swoich zeznaniach stwierdził jedynie, że żądanie kwot po 400 zł wspólnie z żoną uzgodnili. Wszystkie wskazane okoliczności w ocenie Sądu przemawiały za tym, aby roszczenie o zasądzenie na rzecz powodów rent na podstawie art. 446 § 2 k.c. oddalić, o czym orzeczono w pkt. 3 wyroku.

Z kolei w pkt. 4 wyroku Sąd na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. kosztami niniejszego procesu obciążył strony proporcjonalnie do wyniku postępowania, jednocześnie zgodnie z art. 108 § 1 zd. 2 pozostawiając ich szczegółowe wyczerpanie referendarzowi sądowemu. Powodowie w 65 % przegrali sprawę (łącznie uwzględniono roszczenia co do kwoty 74.000 zł z ogólnej wartości przedmiotu sporu na poziomie 209.600 zł), wygrywając ją zatem wyłącznie w 35 %. W takich zatem proporcjach strony powinny ponieść koszty procesu.

/-/ K. Szmytke